

Wyrok z dnia 20 października 1998 r.

I PKN 388/98

Przepis § 39 rozporządzenia z dnia 29 czerwca 1984 r. w sprawie projektów wynalazczych (Dz.U. Nr 33, poz. 178 ze zm.), przewidujący podwyższenie wynagrodzenia za pracowniczy projekt wynalazczy przyczyniający się do ograniczenia lub eliminowania importu, dotyczył tylko sytuacji, które występowały w jednostce gospodarki uspołecznionej stosującej dany projekt, zobowiązanej do wypłaty wynagrodzenia.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Adam Józefowicz, Andrzej Kijowski,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 października 1998 r. sprawy z powództwa Mariana P. przeciwko Głównemu Instytutowi Górnictwa w K. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację i nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powoda Mariana P. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 1998 r. [...], którym Sąd ten częściowo zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 19 maja 1997 r. [...].

Powód w pozwie skierowanym przeciwko Głównemu Instytutowi Górnictwa w K. wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 80.130 zł z odsetkami 15% rocznie za okres od 1 stycznia 1984 r. i 70.904 zł z 15% rocznie za okres od 1 stycznia 1996 r. Uzasadniając żądanie pozwu podał, że pozwany produkuje wskaźniki ilości ciekłego gazu w zbiornikach, stanowiące wzór użytkowy nr 31500, którego powód jest współtwórcą w 40%. Wskazał, że pozwany wytworzył w 1983 r. najpierw 3, a następnie 12 takich wskaźników oraz na zamówienie KWK „L.” w 1985 r. dalsze

12. Wytworzenie łącznie 27 wskaźników przyniosło pozwanemu efekt w postaci różnicy między ceną zakupu takich wskaźników za granicą a kosztami ich wytworzenia. Zdaniem powoda, jego wynagrodzenie jako współtwórcy wynalazku winno być podwyższone o 70% ze względu na antyimportowy charakter projektu wynalazczego, albowiem wskaźników tego typu dotychczas nie wytwarzano w kraju. Sąd Wojewódzki zawiesił postępowanie do czasu zakończenia sprawy [...] toczącej się z udziałem tych samych stron, a dotyczącej wynagrodzenia powoda za stosowanie przez pozwanego wynalazków wchodzących w skład azotowego urządzenia gaśniczego AVG-2. Po zakończeniu sprawy [...] i podjęciu postępowania w niniejszej sprawie pozwany wypłacił powodowi za stosowanie wzoru użytkowego nr 31500 wynagrodzenie w kwocie 202.240 zł i odsetki w kwocie 567.069 zł.

Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu. Sąd ten ustalił, że powód jest współautorem w 40% wzoru użytkowego nr 31500 pt. „Wskaźnik poziomu cieczy w zbiornikach”. W listopadzie 1978 r. na zamówienie Instytutu Bezpieczeństwa Górniczego, stanowiącego wewnętrzną zakład pozwanego, inny zakład o nazwie Zakład Budowy Urządzeń i Aparatury Naukowo-Badawczej wytworzył 15 sztuk wskaźników, wystawiając za to pozwanemu fakturę na kwotę 768.525 zł. Strona pozwana wynagrodzenie powoda wyliczyła na podstawie § 38 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie projektów wynalazczych, ustalając je w wysokości 80% najniższego wynagrodzenia i na tej podstawie wypłaciła powodowi 26 lipca 1991 r. kwotę 202.600 zł wynagrodzenia oraz 567.069 zł z tytułu odsetek za opóźnienie. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że powództwo jest bezzasadne, albowiem powodowi wypłacono należne wynagrodzenie, a premia antyimportowa mu nie przysługuje, gdyż nie zostało wykazane, aby stosowanie wzoru użytkowego współautorstwa powoda spowodowało zaprzestanie realizowanego przez pozwanego lub planowanego importu wskaźników pomiaru cieczy w zbiornikach.

W wyniku rewizji powoda Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w motywach swego orzeczenia zwrócił uwagę, że dotychczasowe postępowanie nie doprowadziło do ustalenia, jakie były faktyczne efekty uzyskane przez pozwanego ze stosowania przedmiotowego wzoru użytkowego, a co za tym idzie w jakiej wysokości wynagrodzenie powinno być wypłacone powodowi z tego tytułu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Wojewódzki w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.495,12 zł z ustawowymi odsetkami od dnia orzekania, oddalił powództwo w pozostałej części oraz obciążył pozwanego kosztami sądowymi, odstępując od obciążenia nimi powoda. Sąd ten ustalił, że wytwarzanie przez pozwanego wskaźników będących przedmiotem wzoru użytkowego nr 31500 nie miało jedynie na celu poddania ich próbom i badaniom.

Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, w sytuacji kiedy w sprawie [...] przesądzone zostało, że wytworzenie urządzenia gaśniczego nie miało charakteru doświadczalnego i powodowi jako współtwórcy wchodzącego w jego skład wynalazków przysługuje wynagrodzenie, to odnosi się to także do wynagrodzenia za wskaźniki zamontowane w zbiornikach tego urządzenia. Stosowanie wzoru użytkowego nr 31500 przyniosło pozwanemu efekty w postaci różnicy między kosztami zakupu podobnych wskaźników za granicą, a kosztami ich wytworzenia przez pozwanego. Od efektów tych powodowi, jako współtwórcy projektu wynalazczego, przysługuje wynagrodzenie, które w dacie wymagalności, tj. w 1981 r. wynosić powinno 190.438,40 zł. Ustaleń w tym zakresie Sąd Wojewódzki dokonał w oparciu o dowód z opinii biegłego Tadeusza T., uznając ją w tej części za spójną, rzeczową i należycie uzasadnioną. Nie podzielił natomiast stanowiska powoda, jak i biegłego T.T., co do antyimportowego charakteru produkcji dotyczącej wytworzenia przedmiotowych wskaźników. Zdaniem Sądu fakt, iż przed stosowaniem wzoru użytkowego przez pozwanego jedna z firm importowała podobne wskaźniki nie daje powodowi prawa do podwyższenia wynagrodzenia z tytułu produkcji antyimportowej, albowiem postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany odniósł z tego tytułu jakieś korzyści ani też, aby wspomniana firma zaprzestała lub zmniejszyła import wskaźników. Za zasadny Sąd uznał wniosek powoda o dokonanie waloryzacji należnego mu wynagrodzenia. Skoro w 1981 r. należne powodowi wynagrodzenie wynosiło 190.439,40 zł, a ówczesne średnie wynagrodzenie 7.689 zł, to oznacza to, że strona pozwana powinna wypłacić powodowi równowartość 24,3 przeciętnych pensji. W dacie orzekania przeciętne wynagrodzenie wynosiło 1608,07 zł, w związku z czym pozwany powinien wypłacić powodowi tytułem zwaloryzowanego wynagrodzenia kwotę 24.495,12 zł.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez obydwie strony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadne są zarzuty apelacji strony pozwanej w tej części, w której podnosi ona, że nie osiągnęła efektów ze stosowania wzoru użytkowego współautorstwa powoda w postaci różnicy między kosztami zakupu analo-

gicznych wskaźników od zagranicznej firmy, a kosztami ich wytworzenia. Nie można zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, iż opinia biegłego T.T., reprezentującego takie stanowisko, jest przekonywająca i znajduje oparcie w obowiązujących przepisach. W dacie stosowania projektu wynalazczego przez stronę pozwaną obowiązywała ustawa z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (Dz.U. Nr 43, poz. 272 ze zm.) oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1972 r. w sprawie projektów wynalazczych (Dz.U. Nr 54, poz. 351 ze zm.) oraz zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 2 lipca 1980 r. w sprawie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę do ustalania wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (M.P. Nr 17, poz. 84 ze zm.). Z przepisów tych wynika, że wielkość wynagrodzenia należnego twórcy jest uzależniona od wielkości efektów, jakie przyniosło jego stosowanie (art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości i § 21 rozporządzenia w sprawie projektów wynalazczych). Natomiast zarządzenie z 2 lipca 1980 r. nakazuje w przypadku projektów powodujących uruchomienie produkcji nowego wyrobu ustalanie efektów z tego tytułu jako różnicy między ceną realizacyjną, a jednostkowymi kosztami własnymi wyrobu (§ 25 ust. 1). Cena realizacyjna powinna być ustalana przez uprawnione organy (§ 25 ust. 3). Było poza sporem, że rzeczywista cena realizacyjna na przedmiotowe wskaźniki nie została ustalona. Wynika to także z opinii biegłego T.T. [...]. Zdaniem tego biegłego, jak i powoda, cena ta powinna zatem być na użytek procesu ustalona w oparciu o przepisy zarządzenia nr 55/74 Przewodniczącego Państwowej Komisji Cen z 22 grudnia 1974 r. jako cena światowa analogicznego lub zbliżonego pod względem parametrów technicznych wyrobu. Taki sposób ustalenia wielkości ceny, a co za tym idzie efektów w niniejszej sprawie, jest jednakże nie do przyjęcia. Prowadziłoby to bowiem do ustalenia ceny jak za towar importowany (§ 27 zarządzenia), a przedmiotowe wskaźniki nie zastąpiły wskaźników z importu. Słusznie też skarżący podnosi, że wspomniane zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Cen dotyczyło zasad ustalania górnego limitu cen. Nadto w § 7 tego zarządzenia znajduje się szczegółowy przepis stwierdzający, że ceny zbytu maszyn i urządzeń ustala się w uzgodnieniu z głównymi odbiorcami, a w przypadku maszyn i urządzeń górniczych, wiertniczych i energetycznych, produkowanych i nabywanych przez Zakłady Ministerstwa Górnictwa i Energetyki ustala się je w uzgodnieniu z jednostką organizacyjną wyznaczoną przez Ministra Górnictwa i Energetyki. Przepis ten w przypadku urządzeń górniczych preferuje uzgadnianie ceny przed odnoszeniem ich do cen świato-

wych odpowiedniego wyrobu. Ponadto z treści samego pozwu wynika, że ewentualny import wskaźników byłby tak kosztowny, iż stało się to impulsem do prac nad wytworzeniem własnego wyrobu. W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że na użytek obrotu pozwany powinien z odbiorcami ustalić cenę w takiej wysokości, która dla niego samego była nie do zaakceptowania. W późniejszym okresie cena realizacyjna została ustalona. Pozwany na zlecenie KWK „L.” wytworzył bowiem kolejną partię wskaźników, za którą uzyskał należność w wysokości 730.477 zł, osiągając w ten sposób dwu-procentowy zysk. W każdym razie poza kalkulacją z 30 września 1985 r. brak jest innych dowodów dotyczących wielkości należności, jakiej pozwany zażądał z tego tytułu. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem biegłego T.T., zawartym w jego opinii uzupełniającej z 21 czerwca 1996 r. [...], że wynagrodzenie twórcy obliczone według § 25 ust. 1 zarządzenia MNSzWiT z 2 lipca 1990 r. jest sprawą odrębną i bez związku z zyskiem stosującego projekt wynalazczy. Skoro bowiem dokonując kalkulacji ceny za wytworzone wskaźniki strona pozwana nie uwzględniała kosztów zakupu licencji ani obciążeń z tytułu wynagrodzenia dla twórców, to jedynymi elementami kształtującymi cenę były koszty produkcji i zysk. Ponadto oderwanie wielkości wynagrodzenia od wielkości rzeczywistych efektów osiągniętych przez pozwanego prowadziłoby do naruszenia przepisów art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości i § 21 rozporządzenia w sprawie projektów wynalazczych, wiążących wysokość wynagrodzenia z wielkością efektów u stosującego. Z tych względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w zgodzie z obowiązującymi w dacie stosowania projektu przepisami o wynalazczości jest sposób ustalania wielkości efektów zaproponowany w sprawie [...] w stosunku do innych projektów wchodzących w skład urządzenia AUG-2, przez biegłego A.M. Zdaniem tego biegłego, w sytuacji gdy wyroby objęte projektami współautorstwa powoda nie zostały wprowadzone do obiegu, jak również ze względu na brak innych czynników cenotwórczych poza kosztami produkcji i naliczonym zyskiem, efektem strony pozwanej jest właśnie jedynie wspomniany zysk. Tak ustalony efekt pozwanego w 1980 r. wyniósł 126.595 zł, a w 1981 r. - 27.110 zł. Zgodnie z tabelą wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (stanowiącą załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1972 r.) od efektów za stosowanie wzoru użytkowego w granicach od 100.000 do 200.00 zł wynagrodzenie twórcy powinno wynosić 10%, nie mniej niż 12.000 zł, a od efektów w granicach od 20.000 do 50.000 zł - w wysokości 15%, nie mniej niż 5.000 zł. W 1980 r. pozwany powinien więc wypłacić współtwórcom wzoru użytkowego 31.500 - 10% z

kwoty 126.595 zł, tj. 12.659 zł, a powodowi tytułem 40% udziału - 5.038 zł. W 1981 r. wynagrodzenie współtwórców powinno wynosić 15% od efektów, tj. 4.006 zł, a wynagrodzenie należne powodowi - 1.627 zł. Wynagrodzenie to nie zostało mu jednak wówczas wypłacone, co uzasadnia jego wniosek o ich waloryzację wskaźnikiem wzrostu przeciętnej płacy. Jednakże na użytek waloryzacji świadczenia należnego powodowi, istotne jest ustalenie, w jakiej wysokości wynagrodzenie powód powinien otrzymać w 1980 i 1981 r., a więc pod rządami wówczas obowiązujących przepisów. Ponadto należało skorygować sposób waloryzacji zastosowany przez Sąd Wojewódzki przez uwzględnienie wypłaty dokonanej przez pozwanego w 1991 r. Dokonując odpowiednich przeliczeń Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że strona pozwana powinna zapłacić powodowi 93,4% kwoty przeciętnego wynagrodzenia z 1997 r., to jest 1.956,48 zł. Dlatego Sąd ten na mocy art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości z 1972 r. w związku z art. 358 § 2 KC oraz art. 386 § 1 KPC, zmienił zaskarżone orzeczenie obniżając świadczenie zasądzone na rzecz powoda do kwoty 1.056,48 zł, a w pozostałej części apelację oddalił. Co do apelacji powoda uznał, że nie zasługuje ona na uwzględnienie. W sprawie rozstrzygniętej poprzednim wyrokiem tego Sądu przesądzone zostało, że 70% podwyższenie wynagrodzenia z tytułu eliminowania importu może mieć miejsce jedynie wówczas, jeżeli zostanie wykazane, że produkowanie wskaźników, których spór dotyczy, doprowadziło do ograniczenia istniejącego lub planowanego importu. Powód nie wykazał tej okoliczności, jak i nie świadczą o niej dokumenty powoływane przez niego w apelacji. Zmierzają one bowiem do wykazania, że Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego w B. prowadziła rozeznanie co do możliwości zakupu wskaźników za granicą oraz że firma „M.” w S. importowała wcześniej tego rodzaju wskaźniki. Zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że CSRG w B. planowała oprócz importu innej armatury, także import wskaźników poziomu cieczy w zbiornikach. Natomiast z ustaleń dokonanych przez biegłego T.T. wynika, że „M.” stosował importowane wskaźniki do wytwarzanych przez siebie zbiorników tak przed, jak i po wytworzeniu przez pozwanego wskaźników objętych wzorem użytkowym nr 31500. Na ocenę roszczenia powoda z tego tytułu nie mogą mieć wpływu zarzuty co do zaniechania przez pozwanego działań zmierzających do udostępnienia projektu innym jednostkom gospodarczym oraz brak działań w kierunku ewentualnej sprzedaży licencji, albowiem są to okoliczności, które mogłyby uzasadniać ewentualne roszczenia odszkodowawcze, natomiast są niewystarczające do przyjęcia, że zachodzą przesłanki do obligatoryj-

nego podwyższenia wynagrodzenia. Nie można bowiem, jak to czyni biegły T.T., dokonywać gramatycznej wykładni przepisu dotyczącego podwyższenia wynagrodzenia o 70% za stosowanie projektu ograniczającego import w oderwaniu od przepisów dotyczących związku wynagrodzenia z efektami uzyskanymi przez stosującego. Faktycznych efektów antyimportowych stosowania projektu postępowanie dowodowe nie wykazało.

W petitum kasacji nie wskazano żadnego przepisu prawnego (przepisu prawa materialnego lub przepisu postępowania, którego naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 393¹ KPC), który zdaniem powoda został naruszony w zaskarżonym przez niego wyroku. Pośrednio z uzasadnienia kasacji wynika jednak, że zarzuca się w niej, iż doszło do naruszenia § 25 zarządzenia MNSzWiT z 2 lipca 1980 r., a także § 39 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 czerwca 1984 r. w sprawie projektów wynalazczych (Dz. U. Nr 33, poz. 178 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła zostać uwzględniona, gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. W szczególności nie postawiono w niej zarzutu naruszenia jakichkolwiek przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt 2 KPC). To zaś oznacza, iż dla Sądu Najwyższego wiążące są te ustalenia przyjęte przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, które składają się na faktyczną podstawę jego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), a te w szczególności wyznaczone są przez przytoczone w niej podstawy oraz ich uzasadnienie (art. 393³ KPC). Pod pojęciem podstaw kasacji rozumie się przy tym wskazane w niej konkretne przepisy prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi. Gdy idzie o przepisy postępowania, kasacja nie tylko nie wskazuje żadnego konkretnego przepisu, którego naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ale w ogóle nie stawia zarzutu, iż w postępowaniu przed drugą instancją doszło do naruszenia jakichś przepisów postępowania. Mimo to w jej uzasadnieniu znajdują się obszernie wywody na temat tego, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Apelacyjny, zwłaszcza zaś w kwestii „antyimportowego charakteru” projektu wynalazczego powoda, nie odpowiadają rzeczywistości. Krytyka tych ustaleń - z uwagi na reguły rządzące kasacją - musi być jednakże uznana za pozbawioną znaczenia. Podważanie ustaleń faktycznych w postę-

powaniu kasacyjnym możliwe jest bowiem jedynie w sposób pośredni, a mianowicie przez wykazanie, iż przy ich dokonywaniu doszło do naruszenia przez Sąd drugiej instancji konkretnych przepisów postępowania, a tego kasacja powoda nie czyni.

Także zarzut naruszenia § 25 zarządzenia z 2 lipca 1980 r. został w istocie oparty na zakwestionowaniu ustaleń faktycznych. Powód bowiem jest zdania, że cenę transakcyjną stanowi cena zakupywanych wskaźników z importu. Sąd Apelacyjny w charakterze ustaleń faktycznych przyjął zaś, że wskaźniki, o które w sprawie idzie, nie zastąpiły wskaźników z importu. Z powodów wyżej wskazanych to ustalenie Sądu Apelacyjnego jest dla Sądu Najwyższego wiążące, a to oznacza, iż zawarty - w sposób pośredni - w kasacji zarzut naruszenia § 25 zarządzenia z 2 lipca 1980 r. jest bezzasadny. W związku z tym zarzutem w uzasadnieniu kasacji pisze się, że według tego przepisu - we wzorze $E_w = (c-k) v - c$ to „cena realizacji wyrobu, cena zakupu z importu”, podczas gdy przepis ten przewidywał, iż „c” oznacza cenę realizacji jednostki wyrobu lub cenę transakcyjną w razie eksportu wyrobu, albo cenę rozliczeniową. Kwestię wyrobów zastępujących wyrób importowany regulował natomiast § 27 zarządzenia (jeżeli wyrób nowy zastępuje wyrób dotychczas importowany, efekt netto oblicza się według przepisów § 25, uwzględniając jako wielkość ceny (c) importową cenę transakcyjną płaconą za ten wyrób, a jako wielkość produkcji (v) wielkość nie wyższą od planowanej wielkości importu tego wyrobu w okresie obliczeniowym), do którego jednakże uzasadnienie kasacji się nie odwołuje. W istocie jednakże w związku z jej tezą, że ceną transakcyjną jest cena zakupowanych wskaźników z importu, idzie w niej właśnie o to, iż przepis § 27 zarządzenia nie został prawidłowo zastosowany. Zarzut ten jednakże jest bezzasadny w świetle ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, a mianowicie, iż zastosowanie projektu powoda nie spowodowało zastąpienia dotychczas importowanych wyrobów (wskaźników) wyrobem nowym. Niezależnie od tego sposób zinterpretowania przepisu § 25 zarządzenia z 2 lipca 1980 r. przez ten Sąd nie nasuwa - w ocenie Sądu Najwyższego - zastrzeżeń i stąd należy uznać, iż został on prawidłowo zastosowany.

Zarzut kasacji naruszenia § 39 zarządzenia z 29 czerwca 1984 r. w sprawie projektów wynalazczych łączy się z jej twierdzeniem, że wytwarzanie wskaźników według projektu wynalazczego powoda stanowiło „produkcję ograniczającą import”. Również to twierdzenie polega na zanegowaniu ustalenia o charakterze faktycznym poczynionego przez Sąd Apelacyjny, że produkowanie wskazanych wskaźników nie doprowadziło do ograniczenia istniejącego lub planowanego importu. Nie twierdzi się

w kasacji, że Sąd Apelacyjny błędnie zinterpretował przepis § 39 rozporządzenia z 29 czerwca 1984 r., utrzymuje się jedynie - wbrew ustaleniom tego Sądu - iż produkcja wskaźników miała „charakter” antyimportowy. Oznacza to tym samym, iż zarzut ten nie mógł przez Sąd Najwyższy zostać uwzględniony. Ponadto należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny prawidłowo zinterpretował przepis § 39 rozporządzenia z 29 czerwca 1984 r., przyjmując, iż pojęcia wynagrodzenia za stosowanie projektu ograniczającego import - w rozumieniu tego przepisu - nie można odrywać od „przepisów dotyczących związku wynagrodzenia z efektami uzyskanymi przez stosującego”. Tak rozumianych efektów antyimportowych (u strony pozwanej) stosowania projektu powoda postępowanie dowodowe nie wykazało.

W zakończeniu uzasadnienia kasacji znalazły się zastrzeżenia dotyczące rozstrzygnięcia odnoszącego się do odsetek. Skarżący jest zdania, że „stanowisko Sądu Apelacyjnego o zrównoważeniu interesów stron nie może być poważne”. Nie wskazuje on jednakże, czy i na podstawie jakich przepisów prawa materialnego należy uważać, iż rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w kwestii odsetek jest nieprawidłowe. Z uwagi na reguły rządzące kasacją zarzut ten nie mógł zostać przez Sąd Najwyższy „poważnie” potraktowany, oznaczałoby to bowiem wyjście poza granice kasacji, tak jak one są ujmowane na tle art. 393¹¹ KPC i art. 393³ KPC.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====